

mgr Zbigniew Czarnuch hm.

Urodzony 18 marca 1930 roku w Lututowie pow. Wieluń woj. Łódź.

W roku 1945 wstępuje do ZHP. Od października tego roku mieszkaniec Witnicy na Ziemi Lubuskiej z przerwą w latach 1952-1981. Od roku 1948 członek kadry instruktorskiej. W latach 1952-1956 studiuje historię na Uniwersytetach w Poznaniu i w Warszawie, następnie podejmuje pracę w Zielonej Gorze w Domu Harcerza i po dwóch latach w roli nauczyciela historii, a potem dyrektora szkoły eksperymentalnej przy ulicy Chopina. W roku 1957 zakłada drużynę im. Kornela Makuszyńskiego (Makusyiny), którą prowadzi do roku 1968.

Od roku 1968 podejmuje pracę w Poznaniu. Początkowo w bazowej szkole eksperymentu pedagogicznego prowadzonego przez prof. H. Muszyńskiego, a następnie przez jeden semestr jest pracownikiem Uniwersytetu Poznańskiego w roli starszego asystenta Zakładu Wychowania Społecznego przy Katedrze Pedagogiki. W latach 1968 -1988 członek Zespołu Teoretyków Harcerstwa działającego przy redakcji miesięcznika „Harcerstwo”. Od roku 1970 związany z Główną Kwaterą ZHP. Początkowo jako zastępca Centralnej Szkoły Instruktorów Harcerskich w Warszawie, a następnie kierownik utworzonego przez siebie Wydziału Dokumentacji i Informacji Głównej Kwatery ZHP. Równocześnie został zastępcą komendanta Sztabu Operacji 1001 Frombork do spraw programowych (odbudowa miasta przez członków drużyn starszo-harcerskich). Prowadził także zajęcia z metodyki wychowania harcerskiego ze studentami wydziału pedagogiki UW. W wyniku wcześniejszej współpracy z warszawską telewizją podjął tam również dodatkową pracę w roli starszego redaktora Programu Telewizyjnego Naczelnej Redakcji Programów Dziecięcych Redakcji Akcji i Zabaw, gdzie stworzył program Sekretarzyk Rodzinny – audycję poświęconą historii rodzin, którą prowadził w latach 1971 - 1973. W latach 1973 – 1977 podjął pracę w szkolnictwie na terenie Bieszczadów, skąd przeniósł się do Niwisk w gminie Mokobody w Siedleckiem, pracując tu w szkolnictwie podstawowym. Od roku 1981 w Witnicy, gdzie po kilku latach przeszedł na emeryturę. Tutaj założył i prowadził przez pewien czas harcerską drużynę Wicina im Stanisława Moniuszki, a potem po opublikowaniu w roku 1988 na łamach Harcerstwa artykułu „Harcerze najstarsi” ogłosił swe wystąpienie z harcerstwa, jako organizacji deklarując swą pomoc w harcerstwie rozumianym jako ruch. Autor licznych tekstów metodycznych i publicystycznych na tematy harcerstwa i wychowania publikowanych w prasie harcerskiej, czasopismach pedagogicznych i tygodnikach społeczno-kulturalnych. W drugiej połowie lat 80 był członkiem Komitetu Redakcyjnego pisma przedmiotowego „Wychowanie Obywatelskie”, z którym jako autor współpracował. W roku 1985 założył Towarzystwo Przyjaciół Witnicy i odtąd zajął się uprawianiem historii regionu i współpracą z Niemcami. Jest autorem licznych tekstów na tematy regionalne publikowanych w formie książek i artykułów. Inicjator powstania i członek redakcji ukazującego się w Gorzowie Nadwarciańskiego Rocznika Historyczno-Archiwalnego. W Witnicy założył Izbę Regionalną -załączek muzeum miasta i Park Drogowskazów i Słupów Milowych Cywilizacji. Honorowy Obywatel Fromborka, Zielonej Góry i Witnicy. Wyróżniony licznymi nagrodami i odznaczeniami z Orderem Uśmiechu na czele.

Abstrakt

O związkach programu wychowawczego harcerstwa i wynikającej z niego metody z etapami dziejów Polski. Starego instruktora refleksje jubileuszowe.

Autor w swym tekście podjął próbę spojrzenia na harcerstwo i jego metodę rozpatrując problem w odniesieniu do epoki i jej politycznych i społecznych problemów, w jakich

organizacja powstawała oraz epok kolejnych, w których przyszło jej przez stulecie działać. Harcerstwu męskiemu stawia zarzut petryfikacji paradygmatu „wojskówki”, czyli paramilitarnego sztafażu obyczajowej i programowej odrębności związku, powstałego w warunkach konieczności wychowania młodzieży do stanu wyjątkowego i wtedy w pełni uzasadnionego, ale przeniesionego w epokę stawiającą przed wychowaniem diametralnie odmienne cele. Tradycje harcerstwa męskiego z jego kultem twardych cnót żołnierskich i patriotycznego wychowania w kulcie pamięci walk i męczeństwa narodu, ważnych w warunkach wychowania do stanu wyjątkowego, do walki z wrogiem, autor przeciwstawia przedwojenne i powojennym doświadczenia organizacji harcerek i koedukacyjnego harcerstwa Polski Ludowej z ich paradygmatem wychowania obywateli – gospodarzy, ludzi otwartych na dialog z innymi i szacunek wobec obcoplemieńców. Stawiając obecnemu harcerstwu zarzut wyboru „Azymutu 1910 i 1944”, autor kończy swe wywody kilkoma fundamentalnymi pytaniami, na jakie instruktor epoki jednoczącej się Europu winien sobie odpowiedzieć w tym: pytanie o granice między wprowadzaniem młodzieży w świat wartości a jej ideologiczną indoktrynacją; o granice harcerstwa, jako ruchu i harcerstwa, jako organizacji oraz granice między minimum tożsamości programowo-metodycznej organizacji w warunkach społeczeństwa pluralistycznego z koniecznością reagowania na zmiany potrzeb kolejnych generacji obywateli naszego państwa.
